



Potrzebujemy budżetu odpowiedzialnego

2024-10-23

O swoich priorytetach w pracy w Radzie Miasta Krakowa: komunikacji publicznej, zdrowiu i turystyce, w rozmowie z Ryszardem Kozikiem mówi Michał Ciechowski.

To pańska pierwsza kadencja w roli radnego miasta Krakowa. Co skłoniło Pana do startu w wyborach?

Michał Ciechowski: Od dawna interesowałem się życiem miasta i wielokrotnie w różnych sprawach interweniowałem jako zwykły mieszkaniec. Teraz będę to robił jako radny i – mam nadzieję – będę miał większy wpływ na zarządzanie Krakowem.

Czego dotyczyły Pana interwencje?

MC: Przede wszystkim kwestii komunikacyjnych. Z sukcesem walczyłem np. o przywrócenie linii tramwajowej numer 8, którą swego czasu zabrano, zmiany w kursowaniu autobusów, utworzenie przystanku autobusowego... Raz były to sprawy poważniejsze, raz drobniejsze, ale zawsze ważne dla komfortu życia mieszkańców. Nie ukrywam, że komunikacja publiczna będzie też jednym z moich priorytetów podczas pracy w Radzie Miasta Krakowa. Z pewnością zaangażuję się np. w projekt budowy metra w Krakowie.

Sprawna i wygodna komunikacja to temat niezwykle ważny dla codziennego funkcjonowania miasta, zwłaszcza tak zakorkowanego i zanieczyszczonego jak Kraków, ale też trudny, bo wciąż brakuje na nią środków.

MC: Oj tak, te kłopoty nawarstwiają się od wielu lat i obecnie w budżecie komunikacji mamy dziurę na 200–300 mln zł. Większość samorządów ma, niestety, tego typu problemy finansowe. Dochodzi do tego duże zadłużenie Miasta. Wspominał o tym wszystkim prezydent Aleksander Miszański, ogłaszając wyniki przeprowadzonego audytu.

Część radnych wiąże duże nadzieje z zapowiadanyymi przez rząd zmianami w zasadach finansowania samorządów.

MC: Jeżeli więcej środków z podatków będzie w nich pozostawało, powinno to w dłuższej perspektywie poprawić płynność finansową Krakowa. Uważam też jednak, o co część radnych zapewne będzie miała do mnie pretensje, że przy obecnym stanie finansów Miasta powinniśmy odpowiedzialniej kształtować budżet. Zobaczymy, w jakiej wersji zaproponuje go Prezydent, ale ja opowiem się za ograniczeniem poprawek radnych do tych, które będą wyraźnie wskazywały źródło finansowania. Jeśli ktoś zechce wprowadzić do budżetu nowy wydatek, będzie musiał precyzyjnie pokazać, skąd te środki należy zabrać. Finansowanie z deficytu budżetowego nie powinno mieć miejsca.

Jakimi jeszcze tematami chce się Pan zajmować w Radzie Miasta?

MC: Biorę udział m.in. w pracach komisji: Zdrowia i Uzdrowiskowej oraz Promocji i Turystyki. To wskazuje kierunki moich zainteresowań samorządowych. Szczególnie na sercu leży mi kiepski stan finansowy krakowskich szpitali.



Smutne, że ten wątek po raz kolejny powraca w naszej rozmowie.

MC: Nie da się ukryć, że na wszystko brakuje środków. Ale nie może być inaczej przy ograniczonych źródłach dochodów, po okresie pandemii, gdy Miasto musiało zaciągnąć wiele zobowiązań, i w związku z koniecznością regularnego dokładania dużych sum do utrzymania edukacji. Nie możemy jednak zapominać o tym, że miasto musi się rozwijać, a do tego niezbędne są inwestycje, np. budowa wspomnianego już metra.

Jednym z istotnych źródeł dochodów Krakowa jest turystyka, ale zbyt intensywny ruch turystyczny pogarsza warunki życia w mieście...

MC: To kolejne wielkie wyzwanie – jak z jednej strony przyjmować turystów i czerpać z tego dochody, a z drugiej podnosić komfort życia mieszkańców, sprawiać, żeby nie uciekali z centrum miasta. Mamy już burmistrza nocnego – bardzo jestem ciekaw efektów jego pracy. Niezwykle ważne jest też to, abyśmy pracowali nad równomiernym rozwojem form turystyki skierowanych do różnych grup gości – tych, którzy „wpadają” do miasta na weekend, tych, którzy spędzają w Krakowie więcej czasu, korzystając w pełni z oferty kulturalnej, hotelarskiej i gastronomicznej, ale i tych, którzy przyjeżdżają odwiedzić Łagiewniki.

Michał Ciechowski

należy do Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość; pracuje w komisjach Rady Miasta: Promocji i Turystyki, Sportu, Rewizyjnej (przewodniczący) oraz Zdrowia i Uzdrowiskowej